

**Sygnatura akt I Ca 20/17**

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy we Włocławku Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSO Andrzej Witka – Jeżewski

SO Mariusz Nazdrowicz ( spraw. )

SO Lucyna Samolińska

Protokolant : st.sek.sąd Renata Szatkowska

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 roku we Włocławku

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) S.A. w G.

z udziałem J. U. (1) i Skarbu Państwa - Starosty (...)

o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej

służebności przesyłu i służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika postępowania J. U. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 9 września 2016 r. sygnatura akt I Ns 2000/14

p o s t a n a w i a :

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punktach 1 ( pierwszym ) , 2 ( drugim ) ,

3 ( trzecim ) , 4 ( czwartym ) , 5 ( piątym ) , 6 ( szóstym ) , 7 ( siódmym ) i 9 ( dziewiątym )

w ten sposób, że :

1. oddalić wniosek;

2. zasądzić od wnioskodawcy (...) S. A w G.

na rzecz uczestnika postępowania J. U. (1) kwotę 240

( dwieście czterdzieści ) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania J.

U. kwotę 240 ( dwieście czterdzieści ) złotych tytułem zwrotu

kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Sprostowano postanowieniem z dnia 29 maja 2017 r. w ten sposób, że w rubrum przed słowami: „SO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)” dopisano: „Sędziowie:”.

I Ca 20/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy we Włocławku stwierdził, że wnioskodawca (...) S.A. w G. nabył przez zasiedzenie ( we wskazanych w sentencji datach ) 6 służebności przesyłowych, polegających na nieodpłatnym korzystaniu ze znajdujących się w obrębie nieruchomości

( stanowiących obecnie własność uczestnika postępowania J. U. (1) ) objętych prowadzonymi przez ten Sąd księgami wieczystymi (...) urządzeń przesyłowych w postaci napowietrznych linii energetycznych średniego i niskiego napięcia oraz stacji transformatorowej z prawem nieograniczonego dostępu – wejścia i wjazdu na teren nieruchomości odpowiednim sprzętem w celu bieżącej eksploatacji, konserwacji, kontroli, przeglądów, remontów, modernizacji, wymiany urządzeń i usuwania awarii

w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa. Stwierdził ponadto, że Skarb Państwa – Zakład (...) nabył przez zasiedzenie z dniem 20 czerwca 1969r. służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu polegającą na nieodpłatnym korzystaniu ze znajdujących się w obrębie nieruchomości posiadającej urządzoną księgę wieczystą (...) urządzeń przesyłowych w postaci linii napowietrznej niskiego napięcia 0,4 kV ze stacji (...) z prawem nieograniczonego dostępu – wejścia i wjazdu na teren nieruchomości odpowiednim sprzętem w celu bieżącej eksploatacji, konserwacji, kontroli, przeglądów, remontów, modernizacji, wymiany urządzeń i usuwania awarii

w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa. W kolejnych punktach swojego orzeczenia (8 i 9) nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2122, 22 zł tytułem zwrotu poniesionych tymczasowo wydatków i orzekł, że w pozostałym zakresie wnioskodawca oraz każdy z uczestników ponoszą koszty postępowania zgodnie ze swoim udziałem w sprawie. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna :

J. U. (1) jest obecnie właścicielem nieruchomości położonej

w miejscowości K. W., gmina L. składającej się z działek nr (...) ( (...)), nr (...) ( (...)) i nr (...) ( (...)). Przedtem właścicielem tych nieruchomości był jego ojciec W. U. (1). Na działce nr (...) posadowiona jest linia napowietrzna 15 kV (...) L. – C., która została wybudowana w 1993 r. i oddana do użytku najpóźniej

w dniu 29.12.1993 r. oraz linia napowietrzna 0,4 kV oddana do użytku po remoncie najpóźniej w dniu 27.06.1989r. Na działce (...) posadowiona jest stacja transformatorowa 15/0,4 kV (...), wybudowana w 1988 r. i oddana do użytku najpóźniej w dniu 22.03.1989 r. i linia napowietrzna 15 kV do stacji (...) oraz linia napowietrzna 15 kV, które zostały oddane do użytku najpóźniej 22.03.1989 Nadto przez działkę przebiega linia niskiego napięcia 0,4 kV ze stacji (...) oddana do użytku najpóźniej w dniu 20.06.1959 r. Na działce (...) posadowiona jest linia średniego napięcia 15 kV wybudowana w 1959 r. lecz przebudowana w 1993 r.

i podłączona pod napięcie najpóźniej w dniu 29.12.1993 r. oraz linia niskiego napięcia 0,4 kV przebudowana w 1988 r. i oddana do użytku po remoncie najpóźniej w dniu 27.06.1989 r. W. U. (1) (ojciec uczestnika i poprzedni właściciel nieruchomości na których posadowione są urządzenia przesyłowe wnioskodawcy)

w dniu 13.01.1988 r. wyraził na piśmie zgodę na ustawienie stacji transformatorowej na miedzy przy swoim polu. W dniu 14.01.1988 r. i w dniu 15.04.1992 r. wyraził także zgodę na wejście na jego działki nr (...) celem postawienia słupów i wykonania linii elektroenergetycznej. Wcześniej bo w dniu 20.06.1959 r. S. U. ( diadek J. U. (1)) zawarł z Zakładem (...) umowę o dostawę energii elektrycznej do jego gospodarstwa rolnego w (...). (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., jak i jej poprzednicy prawni bez żadnych przeszkód korzystali z przedmiotowych linii napowietrznych i stacji transformatorowej. Mniej więcej co 5 lat przeprowadzano przeglądy linii i stacji transformatorowej. W ramach używania stosownie do potrzeb bez żadnych przeszkód mogły być prowadzone prace o charakterze konserwacyjnym lub naprawczym połączone z prawem nieograniczonego dostępu – przechodu i lub przejazdu do tych urządzeń

i instalacji w celu bieżącej ich eksploatacji, konserwacji, kontroli, przeglądów, remontów, modernizacji, wymiany urządzeń i usuwania awarii w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania sieci przesyłowej przedsiębiorstwa. (...) S.A. w G. Oddział w T. jest następcą prawnym państwowego przedsiębiorstwa energetycznego. Na podstawie Zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki nr 233 z dnia 25 listopada 1958 r. powstało przedsiębiorstwo państwowe działające pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...), w skład którego wchodził m.in. Zakład (...). Na mocy Zarządzenia

nr 2/Org Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 14 lutego 1985 roku podmiot ten uległ przekształceniu w Przedsiębiorstwo Państwowe – (...). Z dniem 31 grudnia 1988 roku Północny Okręg Energetyczny uległ podziałowi i z dniem 1 stycznia 1989 roku na podstawie zarządzenia nr 50/ORG/89 Ministra Przemysłu powstało między innymi Przedsiębiorstwo Państwowe pod nazwą Zakład (...) z siedzibą w T.. Zarządzeniem nr 202/ORG/93 z dnia 09 lipca 1993r. Ministra Przemysłu i Handlu dokonano podziału Zakładu (...) w T. i nastąpiło przekształcenie Zakładu (...) w T. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (Skarb Państwa był właścicielem wszystkich akcji spółki) podjęto uchwałę w przedmiocie nowego brzmienia statutu, zgodnie z którym między innymi firma spółki została oznaczona jako Zakład (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T. z możliwością używania skrótu

w brzmieniu (...) S.A. Z dniem 31 grudnia 2004 roku nastąpiło połączenie spółek energetycznych, obejmujące także przedmiotową spółkę Skarbu Państwa i w związku z tym przejęcie Zakładu (...) S.A przez E. G. Kompanię Energetyczną z siedzibą w G.. W związku ze zmianami statutu ustalono, że spółka będzie funkcjonować pod firmą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. W dniu 30 lipca 2007r. miała miejsce zmiana nazwy spółki na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. Na mocy decyzji wojewody z dnia 07 marca 1996 roku stwierdzono, że Zakłady (...) – Zakład (...) w T. nabyły z dniem 05 grudnia 1990 roku prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w T. przy ulicy (...). B.

nr (...) stanowiącej własność Skarbu Państwa, będącej w dotychczasowym zarządzie w/w jednostki a nadto nabyły nieodpłatnie własność budynków posadowionych na ww. nieruchomości.

W świetle powyższych ustaleń Sąd I instancji uznał, że wniosek w całej rozciągłości zasługiwał na uwzględnienie, choć wskutek przeoczenia nie orzekł

o całości żądania ( tj. w części dotyczącej stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu drugiej linii napowietrznej średniego napięcia 15 KV przechodzącej przez nieruchomość (...)). Spełnione bowiem zostały przesłanki warunkujące stwierdzenie zasiedzenia zarówno służebności przesyłu jak

i służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu ( Sąd ten przyjął, dopuszczalność takiego zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r.) Poprzednicy prawni wnioskodawcy byli posiadaczami służebności i istniała możliwość doliczenia okresu ich posiadania do posiadania przedsiębiorstwa przesyłowego (art. 176 § 1 kc) Było to przy tym posiadanie w dobrej wierze, gdyż wybudowanie linii i urządzeń elektroenergetycznych na działkach należących obecnie do J. U. (2) nastąpiło na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli ( Dz.U. Nr 28, p.256 ze zm.). Sąd a quo podzielił tutaj pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 23 września 2010r. III CSK 319/09 OSN – ZD 2011/2/36). Dodatkowo za przyjęciem dobrej wiary przemawia to, że poprzednicy prawni uczestnika J. U. (1) ( S. U. i J. U. (2)) wyrazili zgodę na wejście na ich grunt celem postawienia słupów, transformatora i wykonania linii elektroenergetycznej oraz podłączenia energii elektrycznej do ich gospodarstwa rolnego. Mając na względzie, że datami początkowymi biegu zasiedzenia w odniesieniu do poszczególnych służebności były 29.12.1993, 27.06.1989, 22.03.1989, 20.06.1959, 22.03.1989, 29.12.1993, 27.06.1989 Sąd meriti w 6 przypadkach stwierdził nabycie przez wnioskodawcę służebności przesyłu odpowiednio z dniem 29.12.2013, 27.06.2013, 22.03.2013, 22.03.2013, 29.12.2013 i 27.06.2009. Natomiast w jednym ( tj. tam, gdzie posiadanie rozpoczęło się od 20.06.1959 r.) stwierdził nabycie przez Skarb Państwa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu z dnia 20.06.1969r. Prawną podstawą rozstrzygnięcia były przepisy art. 305<sup>1</sup> kc i art. 305<sup>5</sup> kc w zw. z art. 292 kc. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania J. U. (1) zarzucając zarówno naruszenie przepisów proceduralnych jak

i prawa materialnego. Obrazy prawa procesowego dopatrywał się w dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego ( z przekroczeniem granic określonych w art. 233 § 1 kpc ) wskutek pominięcia takich okoliczności jak prowadzonych rozmów w celu umownego uregulowania przesyłu, złożenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, dowodów z zeznań świadków i przesłuchania uczestników postępowania i bezzasadne przyjęcie za udowodnione okoliczności przeniesienia posiadania służebności pomiędzy wnioskodawcą i jego poprzednikami prawnymi jak również przyjęcie istnienia dobrej wiary po stronie zakładu energetycznego. Z kolei naruszenie prawa materialnego nastąpiło w jego ocenie poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 176 § 1 kc w zw. z art. 292 zd. drugie kc i art. 305<sup>4</sup> kc (wskutek uznania, że doszło do nabycia służebności w dobrej wierze, mimo że nie doszło do przeniesienia posiadania), art. 172 § 1 kc w zw. z art. 292 kc w zw. z art. 245 § 2 kc w zw. z art. 305<sup>4</sup> kc (poprzez przyjęcie dobrej wiary mimo braku ku temu uzasadnionych podstaw), art. 292 kc w zw. z art. 172 kc 176 § 1 kc i art. 352 kc (wskutek uznania, iż wnioskodawca był uprawniony do doliczenia posiadania poprzedników mimo braku samoistności tego posiadania), art. 292 kc w zw. z art. 175 kc i art. 121 pkt 1 kc oraz art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach

i trybie wywłaszczania nieruchomości ( Dz.U. Nr 17, p.70 ze zm.) „ poprzez pominięcie zasad prawidłowej wykładni, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz poprzednika prawnego wnioskodawcy, podczas gdy wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 w.w. ustawy, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu”. Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego postanowienia i oddalenie wniosku oraz zasądzenie kosztów postępowania. Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie „ z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych “.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek większość zarzutów apelacyjnych pozbawiona była słuszności.

Poddając w pierwszej kolejności analizie zarzut skarżącego dotyczący naruszenia prawa procesowego – gdyż ocena zasadności obrazy prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że stanowiące podstawę faktyczną orzeczenia ustalenia zostały dokonane zgodnie z przepisami proceduralnymi – należy przede wszystkim zwrócić uwagę na jego konstrukcję, która wywołuje poważne zastrzeżenia. Odwołując się do naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc apelujący starał się bowiem wykazać wadliwość przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że wnioskodawca posiadał służebność w dobrej wierze. Tymczasem ocena dobrej lub złej wiary posiadacza służebności należy do zakresu stosowania prawa materialnego ( art. 172 § 1 i 2 kc w zw. z art. 305<sup>4</sup> kc) i nie może być skutecznie zwalczana przy pomocy zarzutu naruszenia przywołanego przepisu. Podobnie kwestia przeniesienia posiadania i możliwości jego doliczenia pozostaje domeną subsumpcji ustalonych okoliczności faktycznych do norm prawa materialnego ( art. 176 § 1 kc w zw. z art. 352 kc i art. 305<sup>4</sup> kc). Należy także nadmienić, że skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 kpc wymaga nie tylko wskazania dowodów wadliwie ocenionych, ale także przedstawienia konsekwencji, do jakich doprowadziła niewłaściwa ocena dowodów oraz zaznaczenia, które ustalenia są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku ( postanowieniu co do istoty sprawy). Takich wywodów nie ma zarówno w petitum jak i w uzasadnieniu apelacji. W tej sytuacji wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych – z jednym wyjątkiem, o którym za chwilę będzie mowa – ustaleń faktycznych, w pełni przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenie te Sąd odwoławczy przyjął jako własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Wspomniany wyjątek dotyczy ustalenia przez Sąd I instancji, że przebiegająca przez nieruchomość objętą księgą wieczystą (...) linia niskiego napięcia 0,4 KV ze stacji (...) została oddana do użytku najpóźniej w dniu 20 czerwca 1959r. ( co w konsekwencji stało się podstawą do przyjęcia, że od tej daty rozpoczął bieg termin zasiedzenia). W sytuacji, gdy wnioskodawca we wniosku wyraźnie zaznaczył, że nie dysponuje żadną dokumentacją dotyczącą tej linii ( k.7), a z innych dowodów bezpośrednio to nie wynika Sąd a quo powyższy fakt ustalił w istocie na podstawie domniemania faktycznego ( art. 231 kpc ), u którego podstaw leżało zawarcie w dniu 20 czerwca 1959r.

przez S. U. umowy o dostawę energii elektrycznej. Miałyby to świadczyć o istnieniu wspomnianej linii w tym dniu. Jednakże w okolicznościach sprawy brak jest podstaw do wyciągnięcia takiego wniosku. Przede wszystkim w ogóle nie wiadomo, czy dostarczanie energii elektrycznej do zabudowań S. U. miało się odbywać wówczas za pomocą linii usytuowanej na nieruchomości będącej własnością poprzednika prawnego uczestnika postępowania J. U. (1). Nie da się bowiem wykluczyć, że celowi temu mogła służyć linia przebiegająca przez grunty sąsiednie. Ponadto nie można tracić z pola widzenia, że na innej nieruchomości objętej wnioskiem (posiadającej księgę wieczystą (...)) znajdowała się linia energetyczna wybudowana właśnie w 1959r. (przebudowana następnie w 1993r.). Możliwe więc, że to właśnie oddanie do użytku tej linii umożliwiło dostarczanie prądu do gospodarstwa (...). Przedstawione wątpliwości sprawiają, że w ocenie Sądu Okręgowego fakt składający się na podstawę domniemania faktycznego nie uzasadnia w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego wyprowadzonego z niego wniosku. Nie sposób tym samym w zaistniałej sytuacji uznać, by możliwe było ustalenie początkowego biegu zasiedzenia, co warunkuje zastosowanie instytucji nabycia w ten sposób prawa przez posiadacza. Skutkowało to koniecznością oddalenia z tej przyczyny wniosku w tej części ( tj. odnośnie pkt.5 zaskarżonego postanowienia). Ubocznie można zauważyć, że gdyby hipotetycznie przyjąć, że spełnione zostały przesłanki do zasiedzenia omawianej służebności, a poprzednik wnioskodawcy był posiadaczem

w dobrej wierze to przy przyjęciu daty początkowej biegu zasiedzenia na 20 czerwca 1959r. zasiedzenie należałoby stwierdzić na dzień 1 stycznia 1975r., a nie – jak przyjął Sąd meriti – na 20 czerwca 1969r. Skoro bowiem zasiedzenie rozpoczęło bieg w czasie obowiązywania dekretu a dnia 11 października 1946r. „Prawo rzeczowe”

( Dz.U.1946, Nr 57, poz. 319 ze zm.) to zgodnie z art. 184 § 1 kc tego aktu prawnego termin do zasiedzenia służebności gruntowej wynosił w dobrej wierze 20 lat. Zasiedzenie nastąpiłoby z dniem 20 czerwca 1979r. Jednakże w myśl przepisów kodeksu cywilnego obowiązujących do chwili wejścia w życie ustawy z 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny ( Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) termin zasiedzenia wynosił w dobrej wierze 10 lat. Słusznie więc Sąd Rejonowy dostrzegł, że znajdował tutaj zastosowanie przepis art. XLI § 2 przepisów wprowadzających kc, tyle że błędnie określił płynące stąd konsekwencje prawne. W rozpatrywanym przypadku – skoro termin zasiedzenia wg. kc był krótszy niż według dekretu – bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem wejścia w życie kodeksu ( tj. 1 stycznia 1965r.). Nie zachodziła zatem sytuacja przewidziana w części końcowej przywołanego przepisu.

Przechodząc do zarzutów prawnomaterialnych niezbędne jest na wstępie wskazanie, że niektóre z nich w ogóle nie zostały uzasadnione, co

w sytuacji, gdy środek odwoławczy sporządzony został przez profesjonalnego pełnomocnika musi budzić ogromne zdziwienie. W sposób oczywisty utrudnia to rzeczowe odniesienie się do ich treści. Do takich zarzutów należy odwołanie się do wykonywania uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie

art. 35 ust. 1 i 2 z 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Jest on nie tylko całkowicie chybiony, ale wręcz niezrozumiały w sytuacji, gdy nie tylko stosowna decyzja nie została załączona do akt, ale też nikt w trakcie postępowania w ogóle na fakt jej wydania się nie powoływał. Postawienie takiego zarzutu może świadczyć jedynie o niezbyt wnikliwej znajomości materiału dowodowego. Dalsze rozważania w tej materii są tutaj zbędne.

Innym tego rodzaju zarzutem jest wskazywanie na brak samoistności posiadania, co miałyby stać na przeszkodzie uwzględnienia wniosku. Także i on jest oczywiście bezzasadny. W judykaturze od dawna ugruntowane jest jednolite stanowisko

( z najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego przykładowo postanowienia Sądu Najwyższego : z 3 lipca 2015r. IV CSK 636/14 nie publ. LEX nr 181 6576 i z 25 maja 2016r. C CSK 549/15 nie publ. LEX nr 208 0889 i dalsze wskazane w ich uzasadnieniach liczne judykaty), że do zasiedzenia służebności gruntowej

( analogicznie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu) nie ma zastosowania wymagania posiadania samoistnego ( art. 172 § 1 kc).

Sąd Okręgowy we Włocławku zapatrywanie to w pełni podziela i nie ma potrzeby powielania argumentów przemawiających na jego rzecz.

Nietrafny okazał się również zarzut braku wykazania przeniesienia posiadania służebności przez poprzedników prawnych wnioskodawcy. Jego omówienie należy rozpocząć od przypomnienia, że w orzecznictwie wykształciły się dwa odmienne stanowiska odnośnie tego, czy w okresie obowiązywania art. 128 kc posiadaczami samoistnymi bądź

zależnymi (posiadanie służebności – jak wspomniano – jest posiadaniem zależnym) mogły być przedsiębiorstwa państwowe.

Zgodnie z pierwszym przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie od 1 lutego 1989r. za posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej ( por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z : 25 stycznia 2006r. CSK 11/05 nie publ., LEX nr 181257, 10 kwietnia 2008r. IV CSK 21/08 nie publ., LEX nr 398485, 10 lipca 2008r. III CSK 73/08 nie publ., LEX nr 461735,

11 grudnia 2008r. II CAK 314/08 nie publ., LEX nr 490513, 16 września 2009r.

II CSK 103/09 nie publ., LEX nr 53506096 i z 6 września 2013r. V CSK 440/12 nie publ., LEX nr 1391378). Drugi kierunek zakłada, że nie ma podstaw do przyjęcia, że posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwa państwowe przed uchyceniem art. 128 kc nie było posiadaniem i nie mogło prowadzić do zasiedzenia (np. wyroki Sądu Najwyższego z : 31 maja 2006r. IV CSK 149/050 nie publ., LEX

nr 258681, 8 czerwca 2005r. V CSK 680/04 nie publ., LEX nr 180843, 10 maja 2013r. I CSK 495/12 nie publ., LEX nr 1365592, 15 stycznia 2009r. I CSK 333/07 OSNC – ZD 2009/4/15 i z 15 lutego 2017r. II CSK 157/16 nie publ., LEX nr 2254784 oraz postanowienia tego Sądu z: 17 grudnia 2008r. I CSK 171/08 OSNC 2010/1/15, 2 stycznia 2012r. IV CSK 183/11 nie publ., LEX nr 1130302, 13 stycznia 2016r.

V CSK 224/15 nie publ., LEX nr 1977833, 15 listopada 2016r. III CSK 422/15 nie publ., LEX nr 2188640 i z 17 stycznia 2017r. IV CSK 139/16 nie publ., LEX nr 2255327). Nie są to kontrowersje wyłącznie o charakterze teoretycznym, ale przede wszystkim mają istotne znaczenie praktyczne, zwłaszcza dla kwestii zaliczenia posiadania potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy przykładowo w uzasadnieniach postanowień z 20 stycznia 2015r V CSK 26/14 nie publ., LEX nr 1648193 i z 12 lutego 2015r. IV CSK 280/14 nie publ., LEX nr 1660670 opowiedzenie się za pierwszym ze wspomnianych poglądów oznacza niedopuszczalność zaliczenia posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed datą 1 lutego 1989 roku, możliwe jest natomiast wówczas doliczenie posiadania Skarbu Państwa, które trzeba udowodnić. Dokumentem stwierdzającym przeniesienie posiadania, o którym mowa w art. 348 kc jest wówczas w szczególności decyzja administracyjna wydana na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości ( Dz.U. Nr 79, p. 464 ze zm.). Także i ten pogląd można uznać za utrwalony w orzecznictwie ( poza przywołanym w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia orzeczeniem Sądu Najwyższego z 18 maja 2007r. I CSK 64/2007 można tu dodatkowo wymienić postanowienia tego Sądu : z 13 października 2011r. V CSK 502/10 nie publ., LEX nr 1096048 i z 20 września 2013r. II CSK 10/13 nie publ., LEX nr 1386028 oraz uzasadnienia postanowienia z 6 marca 2015r. III CSK 192/14 nie publ., LEX nr 1666021). Sąd I instancji opowiedział się za tą właśnie koncepcją i słusznie wobec tego przyjął, że skoro wnioskodawca załączył tego rodzaju decyzją to tym samym wykazał fakt przeniesienia posiadania. Apelujący nie przedstawił żadnych argumentów podważających to stanowisko poprzestając na rozważaniach rozmiijających się z rozważaniami Sądu meriti. Nie mogło to więc przynieść oczekiwanego przez niego skutku. W przypadku przyjęcia koncepcji o posiadaniu przez przedsiębiorstwo państwowe przed 1 lutym 1989r. służebności przesyłowej prowadzącego do zasiedzenia ( która obecnie zaczyna dominować w judykaturze) ma miejsce kontynuacja posiadania tej samej służebności przez następujących po sobie jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, o ile tylko nie budzi wątpliwości następstwo prawne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi liniami przesyłowymi. Przejęcie linii energetycznych przez przekształcane kolejno podmioty prawne podpadały więc pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 kc w zw. z art. 292 kc ( przywołane postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2016r. III CSK 422/15). Nic nie stało więc na przeszkodzie doliczenia przez (...) S.A. w G. posiadania jego poprzedników prawnych tj. Przedsiębiorstwa Państwowego Zakłady (...) ( do 13 lutego 1985r.), a następnie Przedsiębiorstwa Państwowego – (...) ( od 14 lutego 1985r. do 31 grudnia 1988r.) i Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w T. ( od 1 stycznia 1989r. do 12 lipca 1993r.) oraz dalszych poprzedników prawnych wskazanych w ustaleniach Sądu Rejonowego. Na marginesie można nadmienić, że w najnowszym orzecznictwie dopuszcza się możliwość ( ponownie postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2016r. III CSK 422/15, przywołany wyrok tego Sądu z 15 lutego 2017r. II CSK 157/16), że do posiadania służebności nie stosuje się art. 349 – 351 kc, a nawet wątpliwe jest zastosowanie 348 kc. W każdym razie w przypadku posiadania w granicach służebności przesyłowej wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego bez sprzeciwu poprzednika ( art. 352 kc w zw. z art. 348 i art. 176 kc). Przejęcie w ten sposób posiadania jest czynnością faktyczną, niemniej może nastąpić – aby mogło nastąpić doliczenie posiadania poprzednika – tylko bez jego sprzeciwu. O przeniesieniu posiadania może już świadczyć

disponowanie dokumentami dotyczącymi posiadania urządzeń przesyłowych, ich eksploatacja, remontowania itd. – gdyby wnioskodawca nie był następcą prawnym oraz kolejnym posiadaczem tych urządzeń to siłą rzeczy nie miałoby takich dokumentów ( postanowienie Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2016r. II CSK 165/16 nie publ., LEX nr 2203507).

Nie sposób natomiast odmówić słuszności zarzutom kwestionującym przyjęcie przez Sąd a quo występowania po stronie poprzedników prawnych wnioskodawcy dobrej wiary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od szeregu już lat dominuje tzw. tradycyjna koncepcja dobrej wiary, zgodnie z którą nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, kto wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności mógłby dowiedzieć się o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji (przykładowo z bardzo bogatego orzecznictwa uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991r. – zasada prawna – III CZP 108/91 OSNC 1992/4/48 oraz postanowienia tego Sądu : z 22 grudnia 1998r. II CKN 59/98 nie publ., LEX nr 847118 i z 4 listopada 1999r. II CKN 560/98 nie publ., LEX nr 50703, które to judykaty zostały powtórzone w szeregu późniejszych orzeczeniach). Przyjęcie rozumienia dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzonego do zasiedzenia, w tym służebności o treści służebności przesyłu, oznacza, że za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można uznać jedynie tego, kto korzysta nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie służebności o treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałoby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie ( np. uchwała Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015r. III CZP 76/15 OSNC 2016/12/138, postanowienie tego Sądu z 3 lutego 2016r. nie publ., LEX nr 2010226). Niejako ukoronowaniem tej linii orzeczniczej jest najnowsza uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016r. III CZP 86/16 nie publ., LEX nr 212826, w której wskazano, że rozstrzygając o posiadaniu służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej lub złej wierze należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przemysłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Ze swej istoty wspomnianym wyżej zdarzeniem nie może być akt prawny regulujący określoną sferę stosunków społecznych. Już choćby z tej przyczyny nie sposób przyjąć, że samo wybudowanie urządzeń przesyłowych na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli pozwalałoby na przyjęcie dobrej wiary po stronie poprzedników prawnych wnioskodawcy. Pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 23 września 2010 roku III CSK 319/09 jest sprzeczny ze wskazanym wyżej i utrwalonym rozumieniem tego pojęcia. Jest on także odosobniony, gdyż w ugruntowanym orzecznictwie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zajęcie cudzej nieruchomości i umieszczenie na niej urządzeń energetycznych bez tytułu prawnego jest równoznaczne ze złą wiarą ( przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z: 25.11.2008r. II CSK 346/08 nie publ., LEX nr 484714, z 3 kwietnia 2009r. II CSK 400/08 nie publ., LEX nr 607253, z 24 lipca 2009r. II CSK 121/09 nie publ., LEX nr 686359, 17 marca 2010r. II CSK 439/09 nie publ., LEX nr 738477 i postanowienia tego Sądu z 6 września 2013r. V CSK 440/12 nie publ., LEX nr 1391378). Sąd odwoławczy zapatrywanie wyrażonego we wspomnianym postanowieniu również nie podziela. Gdyby nawet hipotetycznie przyjąć – choć w ocenie Sądu Okręgowego brak jest ku temu jakichkolwiek uzasadnionych podstaw – że o dobrej wierze przedsiębiorcy przesyłowego (jej poprzednika prawnego) miałoby przesądzać wzniesienie urządzeń elektroenergetycznych na podstawie w/w ustawy to niezbędne byłoby udowodnienie, że w takim trybie do tego doszło. Wymagałoby to w szczególności przedstawienia dokumentu w postaci zarządzenia o powszechnej elektryfikacji (art. 1 uts.1 ustawy) nawiązującego do nieruchomości rodziny U. lub co najmniej innych dokumentów świadczących o upoważnieniu do ingerencji w prawo własności przedmiotowej nieruchomości na wskazanej podstawie prawnej. Takich dokumentów wnioskodawca jednak nie przedłożył.

Niezbędne jest w tym miejscu rozważanie zaznaczenia dla rozstrzyganej kwestii oświadczenia W. U. z 13.01.1988r. o wyrażeniu zgody na ustawienie stacji transformatorowej przy miedzy na jego polu (urządzenia energetycznego znajdującego się na nieruchomości objętej księgą wieczystą (...)) – (k.17 akt) oraz jego oświadczeń z 14.01.1988

(k.15 i z 15.04.1992 r.(k.27) o wyrażeniu zgody na wejście na wszystkie nieruchomości w celu ustawienia słupów i wykonania linii elektroenergetycznej. Znowu należy tutaj odwołać się do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (np. uchwała z 8 grudnia 2016r. III CZP 86/16 nie publ., postanowienie z 28 stycznia 2015r. II CSK 75/14 nie publ., LEX nr 1653745, wyrok z 3 kwietnia 2009r. II CSK 459/08 nie publ., LEX nr 607254), że zasiedzenie służebności nie jest możliwe wówczas, gdyby korzystanie z nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu opierało się o tytuł prawny o charakterze cywilnym ( rzeczowy albo obligacyjny – np. umowa najmu czy użyczenia). Tylko bowiem władanie nieruchomością w granicach treści służebności, które nie jest oparte na prawie, może prowadzić do nabycia służebności przez jej posiadacza wskutek zasiedzenia i czynić aktualną kwestię oceny jego dobrej lub złej wiary ( pro. uchwała składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2014r. III CZP 87/13 OSNC 2014/7-8/68 oraz wyrok tego Sądu z 15 kwietnia 2016r. I CSK 179/15 nie publ., LEX nr 2073916). Do tego rodzaju umów należą w szczególności umowy zawarte w ramach obowiązku podjęcia negocjacji ( rokowań) przed wydaniem decyzji administracyjnej na podstawie art. 70 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985r. o gospodarce gruntami ( tekst jedn. : Dz.U. 1991, Nr 30 poz. 127 ze zm. czy w późniejszym okresie w oparciu o przepis art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. : Dz. U. 2016.2147). Skutkiem decyzji administracyjnych wydanych na podstawie przytoczonych przepisów jest ograniczenie prawa własności nieruchomości, prowadzące do powstania swoistej służebności (nazwanej służebnością publiczną lub służebnością przesyłową). Podmiotowe umowy zawarte w wyniku negocjacji poprzedzających wydanie decyzji także stwarzają uprawnienia do założenia urządzenia przesyłowego i przeprowadzenia czynności związanych z jego obsługą, tożsame z uprawnieniem wynikającym z decyzji. W okolicznościach sprawy przedmiotowe zgody mogły być wynikiem realizacji obowiązku wynikającego z przywoływanych przepisów, gdyż w tamtym czasie poszanowanie prawa własności odzyskiwało powoli swoje znaczenie. Nawet jednak gdyby przyjąć, że pozostawały one bez związku z obowiązkiem podjęcia rokowań to w razie uznania, że poprzednik prawny wnioskodawcy i ojciec uczestnika postępowania J. U. (1) zawarli umowę ( w wyniku oświadczenia woli, jakimi były wspomniane zgody) tworzące tytuł prawny do władania nieruchomościami obciążonymi w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu to zastosowanie instytucji zasiedzenia w ogóle nie wchodziło w grę. Gdyby z kolei stanąć na odmiennym stanowisku to przedmiotowe zgody co najwyżej tworzyłyby jedynie uprawnienie do wkroczenia na grunty w ściśle określonym celu – posadowienia urządzeń przesyłowych ( za czym zresztą przemawia uregulowanie w oświadczeniach z 14 stycznia 1988r. i z 15 kwietnia 1992r. odszkodowania za zniszczone plony). Zgody takie legalizują tylko proces budowlany i wykluczają bezprawność wkroczenia na nieruchomość. Ponieważ nie ma w nich mowy o przystąpieniu przez przedsiębiorcę do eksploatacji urządzeń i trwałym utrzymaniu linii i stacji transformatorowej, czyli o elementach składających się na treść służebności przesyłu to nie sposób przyjąć, by miały one szerszy zakres od wyżej wskazanego. Tym samym wyłączone jest przyjęcie dobrej wiary, gdyż wykonywanie uprawnień mieszczących się w zakresie służebności odbywało się w okolicznościach, które nie mogły usprawiedliwiać przekonania o jej powstaniu. Jako profesjonalisci poprzednicy wnioskodawcy powinni wiedzieć o braku prawa do nieruchomości. Natomiast gdyby znowu hipotetycznie założyć, że właściciel nieruchomości w sposób dorozumiany wyraził zgodę na nieodpłatne korzystanie z jego gruntów w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu to z uwagi na brak wymaganej formy (aktu notarialnego) taka umowa byłaby nieważna ,ale dobra wiara nie wchodziła w rachubę.Jedynie bowiem w razie zachowania formy i nieważności z innych przyczyn niż jej dotyczących można zakładać istnienie dobrej wiary.Podstawą posiadania byłby znowu co najwyżej tytuł prawny w postaci umowy użyczenia,( do której zawarcia również doszło w sposób dorozumiany wskutek przystąpienia przez przedsiębiorcę do eksploatacji urządzeń) ze wskazanymi przed chwilą konsekwencjami.

Apelujący zasadnie w uzasadnieniu swojego środka odwoławczego zaakcentował, że w rozpatrywanej sprawie doszło do obalenia domniemania wyrażonego w art. 7 kc. Do obalenia tego domniemania może dojść nie tylko w wyniku inicjatywy dowodowej uczestników postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podkreślono, że fakty domniemane powinny podlegać ocenie w kontekście wszystkich zebranych w sprawie dowodów, niezależnie od tego, która ze stron wniosowała o przeprowadzenie dowodu. Nie jest również wyłączone stosowanie domniemań faktycznych, jeśli byłyby do tego podstawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1994r. I CRN 44/94, OSNC 1994, Nr 12, poz. 245; z dnia 7 października 2010r. IV CSK 152/10, LEX nr 707912 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997r. II CKN 378/97, OSP 1998, nr 6, poz. 111 i z dnia 7 maja 2014r. II CSK 472/13, Legalis). Inaczej mówiąc obalenie wspomnianego domniemania może być wynikiem przeprowadzonego



postępowania dowodowego. Wyraźnie trzeba przy tym rozróżnić ciężar dowodzenia od oceny, czy w zależności od wyników postępowania dowodowego w danej sprawie domniemanie dobrej wiary zostało in concreto obalone. A taka właśnie sytuacja zaistniała – jak wyżej wskazano – w niniejszej sprawie.

Brak dobrej wiary w chwili objęcia posiadania służebności po stronie poprzedników prawnych wnioskodawcy sprawił, że nie upłynął 30 –letni termin

z art.292 kc i art. 305<sup>4</sup> kc , warunkujący uwzględnienie wniosku, co doprowadziło do konieczności zmiany zaskarżonego postanowienia także w pozostałym zakresie

(tj. odnośnie punktów 1-4 oraz 6-7) i oddalenia wniosku (art.386 § 1 kpc w zw.

z art.13 § 2 kpc).

Zmiana kwestionowanego postanowienia pociągnęła za sobą konieczność odmiennego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Sprawy

o stwierdzenie zasiedzenia ze swej istoty należą do tych, w których interesy uczestników są zazwyczaj sprzeczne w rozumieniu art. 520 § 2 i 3 kpc

( postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012r. II CZ 86/12 nie publ., LEX nr 1228797). Należało zatem zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania J. U. (1) jako wygrywającego sprawę w całości wszystkie poniesione przez niego koszty. Sprowadzały się one do wynagrodzenia reprezentującego pełnomocnika w osobie radcy prawnego ( 240 zł - § 7 pkt 3 obowiązującego w chwili wniesienia wniosku rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... - tekst jedn. : Dz. U. 2013.490 ze zm.).

Wspomniana sprzeczność interesów występowała niewątpliwie również

w postępowaniu apelacyjnym. Jednakże wyrażonej w przywołanych przepisach reguły stosownego rozdzielenia kosztów postępowania lub obciążenia nimi jednego uczestnika nie można traktować jako automatycznej i bezwzględnie obowiązującej

w każdym przypadku. Świadczy o tym fakultatywność zastosowania tych przepisów

( „Sąd może” ). Potrzeby zastosowania przedmiotowej reguły Sąd poddaje ocenie

z uwagi na okoliczności sprawy ( postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012r. II CZ 150/11 nie publ., LEX nr 1254658). W przypadku postępowania przed Sądem II instancji – gdy znane są już motywy rozstrzygnięcia i zastosowane

w sprawie przepisy - nie można abstrahować od przyczyn, z jakich ostatecznie środek odwoławczy został uwzględniony. Jeżeli więc ( jak w rozpatrywanym przypadku) zarzuty apelacyjne w większości były chybione to nie może być to obojętne dla zakresu obowiązku zwrotu kosztów postępowania przez uczestnika, który sprawę przegrał z uwagi na reformatoryjny charakter orzeczenia Sądu odwoławczego. Skoro przy tym co do zasady możliwe jest obciążenie jest danego uczestnika całością kosztów to tym bardziej można go obciążyć jedynie ich częścią.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zasądził od wnioskodawcy na rzecz skarżącego jedynie części kosztów w postępowaniu drugo instancyjnym sprowadzając się do wynagrodzenia radcy prawnego ( 240 zł - § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 obowiązującego w chwili złożenia apelacji rozporządzenia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. 2015.1804 ze zm.).

SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka – Jeżewski SSO Lucyna Samolińska